

Notatki robót na czerwiec.

W dziale uprawy i hodowla lasu.

Na początku tego miesiąca dojrzewa już wszędzie nasienie wiąza brzosta; skoro tylko zaczniesz oblatywać pierwsze zwykle puste nasienie, należy oberwać resztę (widełkami i haczykami

na tyczkach), gdyż najlżejszy powiew wiatru roznosi je daleko, Najlepiej po zebraniu wysiać nasienie natychmiast na przygotowane już grzędy w szkółce, a w takim razie wszędzie ono już po kilku tygodniach, najpóźniej wczesną jesienią. To też jest jedyny siew w tym miesiącu z wyjątkiem gór wysokich, gdzie teraz kończą się dopiero siewy w szkółkach i na zrębach. W razie gdyby nie można było wysiać zaraz nasienia brzostowego, najlepiej przesuszyć je rozciągając cienko na strychu; a następnie przechować aż do wiosny w przedziurawionych dobrze beczkach, pakach, lub też w workach.

Pierwsze pielenia szkółek z traw i chwastów przypilnować należy należycie, aby się z nimi uporać, nim dojrzeją nasiona zielsk i chwastów. Cięcia oczyszczające w młodnikach, a po części i trzebieże, prowadzą się dalej.

W dziale ochrony lasu.

W borach sosnowych gdzieby się w skutek nieświadomości lub zaniedbania, rozmnożył zbyt licznie owad Barczatka (*Gastropaha pini*) odłączyć należy w tym miesiącu dotknięte tą straszną kleską drzewostany od innych rowami, przed rozpoczęciem się wędrówki gąsienicy. Ten sam środek ostrożności zachować należy i tam, gdzieby się rozmnożyły zbyt licznie mniszka, lub sówka sosn. W dębowych lasach nawiedzonych przez gąsienicę prządki dębolistnej (*Cnetocampa processionea*) należy ją tępić, dopóki jest oprzędzona w swych gniazdach; takowe najlepiej wyłamywać wraz z gąsienicą, a następnie palić. Czas do zwykłego tępienia pędraków w szkółkach i do poczynienia prób zatykaniem gałązek olchowych, jak to podaliśmy w swoim czasie w „Sylwanie“. Roboty około tępienia szeliniaka prowadzić należy dalej podług udzielonych w „Sylwanie“ r. z. wskazówek. Korować pułapowe drzewa i ścinać w razie potrzeby nowe, gdzie się ma do czynienia z kornikiem. Drewno nawiedzone przez kornika drwala (*Xyloterus lineatus*) najlepiej teraz wytlić na węgle. Przy dłuższej trwającej suszy, osobliwszą baczność zwracać należy na robotników i przechodni, dla ustrzeżenia się od ognia. Gdzie są strażnice ogniowe, tam powinny one być obsługiwane dniem i nocą. Do naprawy dróg i granic leśnych, oraz do czyszczenia duktów, najlepsza teraz pora; łatwiej bowiem niż później o robotnika, a dzień najdłuższy.

W dziale użytkowania.

Główne cięcia prowadzą się dalej tylko w górach wysokich, gdzie też jeszcze i spław może mieć miejsce w danych razach. Zresztą oprócz wzmiankowanych już wyżej cięć, najstosowniejsza w tym miesiącu pora do karczowania pniaków na zrębach i wyróbki karpiny; oraz do wyróbki suszyc i złomów.

W dziale łowiectwa.

I w tym miesiącu podobnie jak w maju, powinien w kniejach panować spokój; głównie też przestrzegać należy wałęsania psów i kotów, oraz tropić żbiki, kuny, tchurze i łasice, wyrządzające teraz wielkie szkody. Gdzie są jelenie, można w tym miesiącu strzelać szpiczaki, a z sarn tylko stare rogacze. Pora też do wybierania młodych wilków. W król. Polskiem i W. Ks. Poznańskiem można też już brać jamnikami młode lisy; w Galicyi polowania na nie zabrania w tym miesiącu ustawa łowiecka. Dziki trzymają się jeszcze więcej gęstwiny, lecz wychodzą już i na zboża; maciora wraz z warchlakami. Około połowy czerwca można już polować na młode dzikie gęsi; trzeba więc zawczasu powycinać w trzcinach linie, które będą służyć w następnym miesiącu i do polowania na podloty kaczek.

Podług ustawy łowieckiej dla Galicyi, wolno w tym miesiącu polować na jelenie i rogacze, oraz od 15 na ptastwo wodne w ogólności.

O d p o w i e d ź

na bezimienną krytykę, umieszczoną w majowym zeszycie „Sylwanie“ pod rubryką „nadesłane“ str. 200 do 202.

O ile krytyka przedmiotowa i umiarkowana w każdej sprawie, a szczególnie w praktyce gospodarstwa leśnego może być pożądaną, o tyle namiętność krytyka, obudzić może tylko niesmak w bezstronnym czytelniku.

Pozostawiając szanownym czytelnikom wszelką swobodę w ocenieniu mego artykułu „o siewie i plantacyi sosny“ i na-

desłanej krytyki, oświadczam, iż na miotane wycieczki nieznanego krytyka odpowiadać dalej nie będę; gdyż każdy bezstronny przyzna, iż polemika o rzeczy samej z przeciwnikiem nieznanym, uwłaczającym mej osobie, jest niemożliwą.

Teodor Fiala.

DZIAŁ PRZEMYSŁU I HANDLU DRZEWNEGO.

Według oryg. sprawozd. wiedeńskiego do „Extrbtt“ zeszłoroczna produkcja klepek dębowych przeznaczona do eksportu, była ogółem w Austrii tak wielką, że przewyższyła o $\frac{1}{3}$ zwykłej potrzeby, t. j. wyrobiliśmy około 20 milionów klepek więcej, niż można było zbyć do Francyi. Popyt więc na razie nie będzie wielki, chociaż o znizeniu cen nie ma jeszcze mowy. W kilku departamentach połudn. Francyi poczyniły mrozy znaczne szkody w winnicach; co również może wpłynąć niekorzystnie na ruch handlowy w tym artykule. Z Węgier dochodzą już wiadomości, że popyt o progi dębowe zmniejsza się widocznie; powodem tego jest użycie progów bukowych przez tamtejszą dyrekcję kolei państwowych; o czem donosiliśmy już poprzednio. Natomiast inne materiały dębowe a szczególnie plansony, podnoszą się w cenie.

Sprawa cła od drzewa wprowadzonego do Niemiec, została znów poruszona. Bawarski minister finansów oświadczył w Izbie poselskiej, że będzie przemawiał w Radzie państwa za ponowieniem wniosku do odnośnej ustawy z wyższem jeszcze cłem, niż się nań zanosilo w ubiegłym roku. Wymieniony wyżej organ objawia nadzieję, że liczni przemysłowcy bawarscy, posiadający w Galicji zakupione drzewostany i tartaki, nie zachowają się biernie w tej sprawie, lecz bronić będą w zjednoczonej falandze, swych interesów w tej mierze.

Refakcye. Za porozumieniem komisji ministeryalnej z koleją, nadniestrzańską zniżono ceny frachtu od odpadków tartacznych jak następuje: Ze Stryja do Drohobyczy przy odstawie 200 wozów 7·56 ct. a przy 400 wozach ładunku, 6·14 ct. od 100 kg. Dalej do Borysławia przy 200 wozach 8·64 a przy 400 wozach 8·16 ct. od 100 kg. w drodze zwrotu.

Galic. kolej Karola Ludwika (spec. taryfa 3), przy przesyłce progów kolejowych z Tarnopola do Medyki, Radymna i Jarosławia, 49·36 ct. od 100 kg. w drodze zwrotu.